

Czesław DĄBROWSKI*
Zbigniew GROBELNY

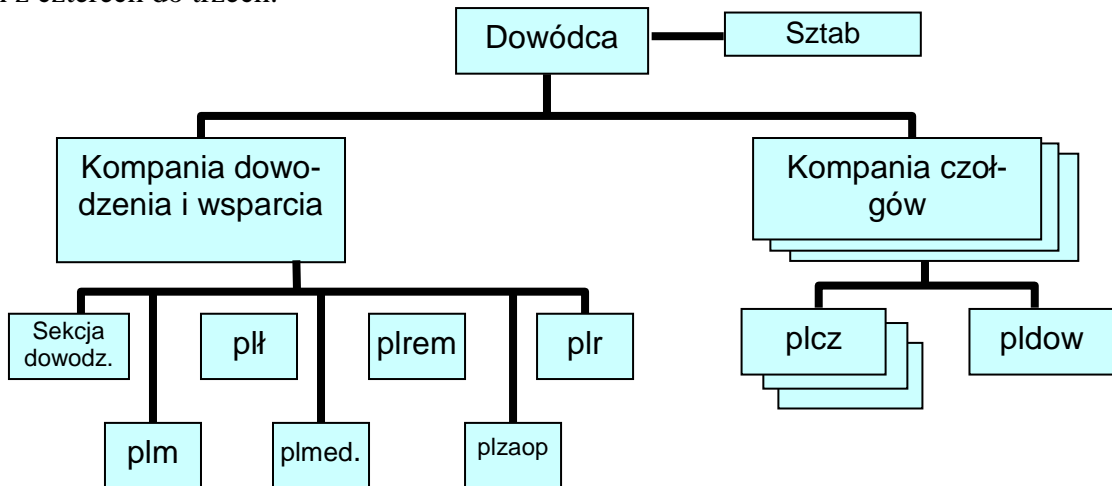
**ZMIANY W STRUKTURACH, UZBROJENIU I SPOSOBACH
PROWADZENIA DZIAŁAŃ TAKTYCZNYCH NA PRZEŁOMIE
XX i XXI WIEKU W WYBRANYCH PAŃSTWACH NATO
(artykuł dyskusyjny)**

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych w państwach NATO rozpoczęto dyskusję nad kierunkami rozwoju sił zbrojnych. Pojawiły się głosy o potrzebie zredukowania pancernych i zmechanizowanych jednostek, jako nieprzystających do realiów współczesnych działań zbrojnych. Ponadto zakończenie rywalizacji pomiędzy dwoma przeciwstawnymi blokami polityczno-militarnymi stawiało pod znakiem zapytania potrzebę utrzymywania dotychczasowej struktury organizacyjnej wojsk lądowych z dużą ilością formacji pancernych i zmechanizowanych. Pomimo tego, że podczas bitwy o Kuwejt te rodzaje wojsk pokazały swoją potężną siłę uderzeniową i odporność, późniejsze konflikty zachwiały pozycją tych wojsk. Ponieważ w tym czasie wojska zmechanizowane i pancerne stanowiły główną siłę państw Sojuszu, ze szczególną uwagą analizowano sposób wykorzystania pododdziałów w czasie różnych konfliktów. Doświadczenia wskazywały, że działanie jednostek pancernych i zmechanizowanych w operacjach pokojowych, jest mało efektywne i do takich działań bardziej skuteczne są siły wykorzystujące lekkie pojazdy, mogące być szybko przerzucone transportem powietrznym w dowolny rejon globu ziemskiego wszędzie tam, gdzie należy „gasić” konflikty. Również aspekt ekonomiczny miał swoje znaczenie, ponieważ utrzymanie i działanie lekkich formacji jest o wiele tańsze niż jednostek ciężkich. Pojawiły się więc opinie o rychłym końcu sił ciężkich i potrzebie organizacji w ich miejsce sił lekkich. Szczególnie silne dążenie dla takiego kierunku zmian miało miejsce w USA. Inni członkowie NATO przyjęli postawę wyczekującą. Po kilku latach dyskusji w 1998 Stany Zjednoczone przystąpiły do restrukturyzacji swoich ciężkich dywizji. O restrukturyzacji zdecydowały następujące względy:

* kpt. dypl.. Czesław DĄBROWSKI, kpt. mgr Zbigniew GROBELNY – Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych

- konieczność podwyższenia strategicznej ruchliwości i zdolności do działania tych związków taktycznych w warunkach konfliktów asymetrycznych;
- potrzeba zastąpienia ilości nową jakością, zwłaszcza że w perspektywie nie przewidywano wojen z masowym użyciem wojsk pancernych i zmechanizowanych;
- konieczność podjęcia przedsięwzięć oszczędnościowych¹.

W ramach restrukturyzacji postanowiono zmniejszyć ilość kompanii czołgów w batalionach z czterech do trzech.



Rys. 1. Struktura organizacyjna batalionu czołgów USA (po reorganizacji w 1998)

Źródło: Z. Czarnotta, Z. Muszumański, *Odchudzanie dywizji ciężkich. Restrukturyzacja amerykańskich związków taktycznych*, „Raport”, nr. 7/1999, s. 18

Jednocześnie zdecydowano, że do pododdziałów trafią głęboko zmodernizowane bojowe wozy piechoty M2A3 *Bradley* oraz czołgi M1A2 SEP wyposażone w pancerną elektronikę, czyli w pojazdy z zainstalowanym komputerem zintegrowanym z cyfrowym systemem dowodzenia. W 1999 roku ambitne plany wyposażenia pododdziałów amerykańskich w ten sprzęt musiały zostać zweryfikowane. Duże koszty przedsięwzięcia oraz nowy kierunek rozwoju sił lądowych ograniczył liczbę nowych ciężkich pojazdów².

¹ Z. Czarnotta, Z. Muszumański, *Odchudzanie dywizji ciężkich. Restrukturyzacja amerykańskich związków taktycznych*, „Raport”, nr. 7/1999, s. 18.

² W. Łuczak, *Generałowie poszli za radą księgowych*, „Raport”, nr. 7/1999, s. 19.



Rys. 2. Zmodernizowany bojowy wóz piechoty M2A3 Baradley



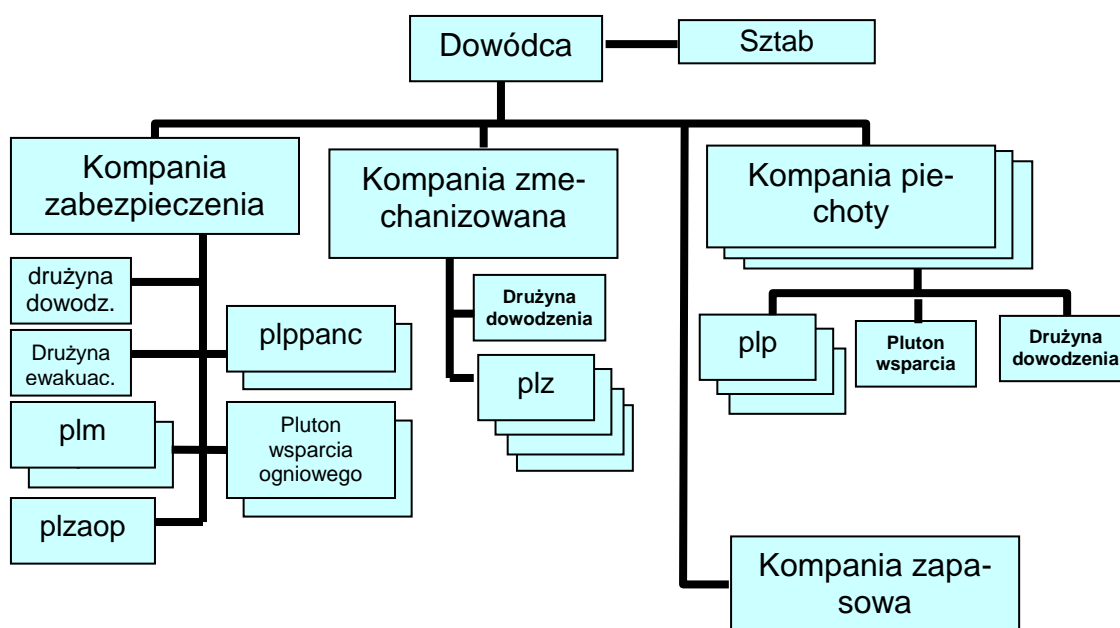
Rys. 3. Zmodernizowany czołg M1A2 Abrams SEP

Pozostałe państwa Sojuszu w tym samym czasie również redukowały liczebność swoich sił lądowych, ale w strukturach organizacyjnych liczebność sprzętu w pododdziałach nie uległa zmniejszeniu. W Niemczech, Belgii i Holandii zlikwidowano część pododdziałów ogólnowojskowych, inne skadrowano, a sprzęt zakonserwowano.

W XXI wiek państwa NATO wchodziły po reformie sił zbrojnych mającej na celu dostosowanie do zmienionych potrzeb. Doświadczenia z działań w misjach pokojowych oraz analiza konfliktów lokalnych była impulsem do dokonania modyfikacji struktur organizacyjnych pododdziałów. Nowe zadania skupiły uwagę tych państw na wojska lekkie, czyli piechoty górskiej, aeromobilne lub lekkiej piechoty. Uczestnictwo w stabilizowaniu sytuacji w rejonach konfliktów lokalnych powodowało, że państwa te potrzebowały sił ekspedycyjnych, które mogły być szybko przerzucone w rejon zapalny. Specyfika misji pokojowych i humanitarnych również przemawiała za użyciem sił lekkich.

Ponadto w Europie pojawiły się inicjatywy powoływania międzynarodowych oddziałów i pododdziałów przeznaczonych do takich zadań.

W Niemczech obok oddziałów wojsk pancernych funkcjonowały oddziały lekkie. W ewentualnym konflikcie miały być użyte w miejscach niedogodnych dla wojsk zmechanizowanych. Przewidywano je do walki w terenie zurbanizowanym lub jako desanty śmigłowcowe. W końcu XX wieku dokonano zmian struktur organizacyjnych pododdziałów lekkich i stworzono bataliony piechoty lekkiej.



Rys. 4. Struktura organizacyjna batalionu piechoty lekkiej RFN

Źródło: *Les infanteries europeennes*, „Fantassis”, nr. 13/2003, s.39;

Jak pokazano na rys. 4 w niemieckim batalionie piechoty na uwagę zasługują liczne pododdziały wsparcia, dzięki czemu batalion posiada dużą siłę ognia. Ponadto włączenie do składu batalionu kompanii na pojazdach opancerzonych pozwala na elastyczne użycie pododdziału w różnych sytuacjach. Można wykonać manewr na skrzydła przeciwnika, zatrzymać włamującego się przeciwnika itp.

Uczestnictwo żołnierzy niemieckich w operacji stabilizacyjnej w Afganistanie pozwoliło na uzyskanie nowych doświadczeń w użyciu pododdziałów piechoty. W Afganistanie i podczas operacji na Bałkanach, Niemcy uzyskali możliwość wypróbowania pojazdów, które w tym czasie trafiły do wyposażenia pododdziałów piechoty Bundeswehry. Pojazdy opancerzone *Dingo*, *Mungo*, *Duro* (rys.5, 6, 7) są pojazdami skonstruowanymi przede wszystkim na potrzeby operacji stabilizacyjnych. Są one lekko opancerzone, nie posiadają ciężkiego uzbrojenia i zapewniają tylko ochronę przed pociskami kalibru 7,62.

Rys. 5. Samochód opancerzony *Mungo*



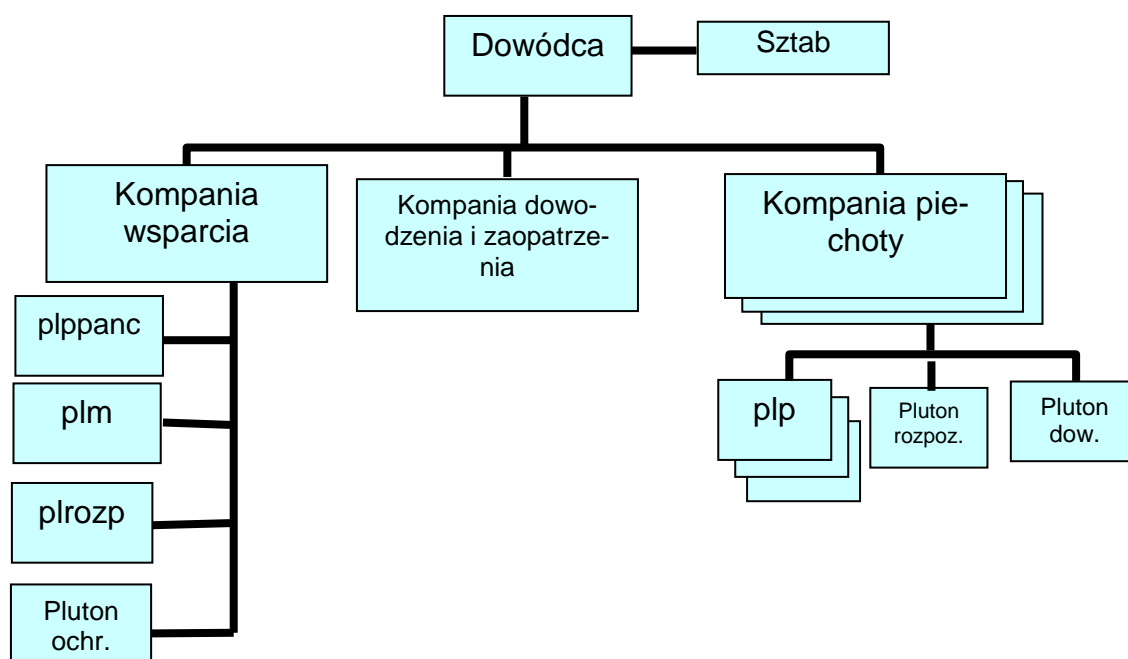
Rys. 6. Samochód opancerzony *Dingo*

Pojazdy *Duro* i *Dingo* są pojazdami o modułowej budowie, dzięki czemu mają różnorodne zastosowanie. Zmiana modułu pozwala wykorzystywać te pojazdy jako transportery piechoty, pojazdy zaopatrzenia, pojazdy sanitarne czy też pojazdy dowodzenia.



Rys. 7. Samochód opancerzony *Duro*

W Wielkiej Brytanii obok wojsk ciężkich funkcjonują wojska lekkie złożone z pododdziałów piechoty. Batalion piechoty Wielkiej Brytanii składa się z takich elementów, jak dowództwo, sztab, trzech kompanii piechoty, kompanii wsparcia, kompanii dowodzenia oraz zaopatrzenia. Stan batalionu wynosi 698 żołnierzy. Kompania piechoty składa się z plutonu dowodzenia, trzech plutonów piechoty po 36 żołnierzy i plutonu rozpoznawczego. Kompania wsparcia liczy 162 żołnierzy i w jej skład wchodzi pluton rozpoznawczy, pluton przeciwpancerny, pluton moździerzy.



Rys. 8. Struktura organizacyjna batalionu piechoty Wielkiej Brytanii

Źródło: *Les infanteries europeennes*, „Fantassis”, nr. 13/2003, s.59;

Brytyjski batalion piechoty jest zdecydowanie słabszy od batalionu niemieckiego i amerykańskiego, ale ze względu na doskonale wyszkolenie żołnierzy on stanowi siłę, z którą należy się liczyć. Lekka piechota brytyjska wykorzystuje w swoich pododdziałach pojazdy opancerzone At 105 *Saxon* (rys.9) oraz samochody *Land Rover* (rys.10).

Użycie tych ostatnich podczas walk w Afganistanie i Iraku staje się przedmiotem krytyki. Pojazdy te, doraźnie opancerzane przez żołnierzy, nie stanowią należytej ochrony przed ostrzałem.



Rys. 9. Samochód opancerzony *Saxon*



Rys. 10. Samochód osobowo-terenowy „Land Rover” podczas operacji w Iraku

W większości państw NATO uznaje się, że prowadzenie obrony przez pododdziały będzie miało charakter ogniskowy, decydujące znaczenie będzie miał manewr siłami i ogniem. Walka będzie miała charakter powietrzno- lądowy, zatem dowódcy pododdziałów będą korzystać ze wsparcia lotnictwa WL, przy jednoczesnym unikaniu ataków z powietrza. Obrona pozycyjna może mieć miejsce tylko w oparciu o tereny specyficzne, czyli miasta i góry. Głównym rodzajem prowadzenia obrony będzie obrona manewrowa. W obronie decydujące znaczenie będą miały aktywność i inicjatywa dowódców. Aby pododdziały były w stanie sprostać tym wymaganiom, w reorganizacji struktur pododdziałów postawiono na dalsze usamodzielnienie batalionów i wzmocnienie ich zdolności ogniowych.

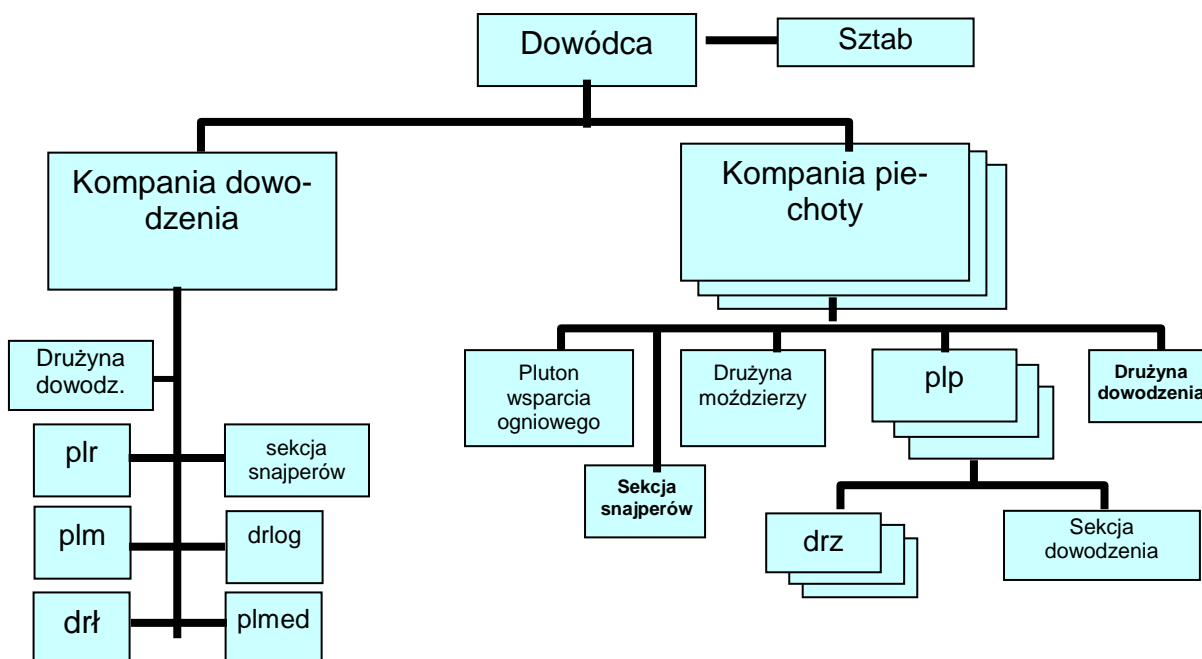
W 1999 roku nastąpiła prawdziwa rewolucja w organizacji i wyposażeniu sił lądowych USA. 12 października 1999 roku szef sztabu US Army gen. Eric C. Shinseki ogłosił rozpoczęcie bezprecedensowej transformacji sił zbrojnych. Stwierdził, że pełnoskalowa wojna o zasięgu światowym czy kontynentalnym to przeszłość, ale groźny dla funkcjonowania cywilizacji zachodu jest każdy konflikt. Zagrożenie terroryzmem, potencjalna konfrontacja Islamu z zachodnią cywilizacją, proliferacja broni masowego rażenia stawiają przed wojskami lądowymi nowe wyzwania. Nowoczesna armia musi się stać mobilna w skali strategicznej, manewrowa w skali taktycznej, musi być adaptowalna do szerokiego spektrum zadań związanych z uczestnictwem w konfliktach o różnej intensywności oraz operacjach pozawojennych, od reagowania kryzysowego, poprzez misje pokojowe aż do pomocy w przypadku klęsk żywiołowych³. Szef sztabu Armii USA zakładał, że siły te muszą być zdolne do przemieszczenia brygady w rejon zagrożony w ciągu 96 godzin, a dywizji w ciągu 120. Natomiast pięć pełnych dywizji wraz z całym zabezpieczeniem w ciągu 30 dni. Według sztabowców USA była to siła, która pokona większość przeciwników w Azji czy w Afryce, oczywiście poza Rosją, Chinami czy też Indiami. Siły takie powinny być w miarę lekkie, aby można je było przerzucić drogą powietrzną, i na tyle silne, aby prowadzić normalną walkę. Plan generała Shinseki zakładał, że w ciągu 20 lat mają zniknąć wszystkie pojazdy gąsienicowe, a w ich miejsce mają pojawić się uniwersalne, supernowoczesne pojazdy kołowe,

³ M. Fiszer, J. Gruszczyński, *Geneza powstania brygady Stryker*, „Poligon”, 2/2006, s.2.

wsparte bezzałogowymi pojazdami lądowymi i aparatami latającymi. Program ten nazwano Armia 2020.

Pierwszym krokiem ku nowym wojskom lądowym było stworzenie nowych brygad piechoty wyposażonych w transportery opancerzone Stryker.

Głównym pododdziałem w tej brygadzie jest batalion piechoty uzbrojony w ten transporter o różnym przeznaczeniu.



Rys. 11. Struktura organizacyjna batalionu piechoty brygady Stryker

Źródło: M. Fiszer, J. Gruszczyński, *Organizacja i działanie brygady Stryker*, „Poligon”, 3/2006 s.12.

Batalion w nowej strukturze składa się z dowództwa i sztabu, kompanii dowodzenia oraz trzech kompanii piechoty. Batalion liczy 666 żołnierzy. W skład kompanii dowodzenia wchodzi drużyna dowodzenia, pluton rozpoznawczy, pluton medyczny, pluton moździerz, drużyna łączności, drużyna logistyczna, sekcja snajperów. Kompania dowodzenia liczy 152 żołnierzy. Głównym wyposażeniem kompanii wsparcia są cztery 120 mm moździerze *M 121* zamontowane na transporterze Stryker. Ponadto załogi tego plutonu dysponują moździerzami 60 mm.

W strukturze kompanii piechoty znajdują się: drużyna dowodzenia, trzy plutony piechoty, pluton wsparcia ogniowego, drużyna moździerz, sekcja snajperów. Kompania piechoty liczy 171 żołnierzy. Na swoim wyposażeniu posiada 21 transporterów *Stryker*, w tym cztery uzbrojone w armatę 105 mm w plutonie wsparcia ogniowego, dwa moździerze 120 mm.

W plutonie piechoty znajdują się trzy drużyny piechoty i sekcja dowodzenia. Podstawowym uzbrojeniem są cztery transportery opancerzone, które w wersji podstawowej uzbrojone są w wkm 12, 7 mm.

W strukturze batalionu w stosunku do zwykłego batalionu zmechanizowanego zwracają uwagę słabsze pododdziały logistyczne oraz przeniesienie pododdziałów wsparcia do kompanii zmechanizowanych. Charakterystyczne też jest stworzenie zespołów snajperów na szczeblu batalionu i kompanii.

Zastosowanie lekkiego transportera powoduje, że batalion nie może nawiązać równorzędnej walki z wozami bojowymi przeciwnika. Dążenie do obniżenia masy pojazdu spowodowało słabszą ochronę wnętrza, o czym przekonali się żołnierze służący w Iraku.



Rys. 12. Transporter opancerzony *Stryker*

Transporter opancerzony *Stryker* (rys. 12) w wersji podstawowej waży 19 ton (dodatkowy pancierz i ekrany przeciwkumulacyjne). Rozwija prędkość 100 km/h i jest pojazdem pływającym. Zapas paliwa pozwala na pokonanie 480 km po drodze i około 300 w terenie. Pancierz o grubości od 10 do 20 mm chroni przed pociskami kalibru 7,62 mm i odłamkami pocisków artyleryjskich. Wybór wkm 12,7 jako podstawowego uzbrojenia podyktowany był przede wszystkim niemożnością przekroczenia masy wozu 20 ton (maksymalna ładowność samolotu *C-130 Herkules*). Rodzina transporterów *Stryker* liczy około 30 specjalistycznych pojazdów, począwszy od uzbrojonych w 105 mm armatę (rys. 13), poprzez uzbrojony w 120 mm moździerz, skończywszy na wozie dowodzenia.⁴

⁴ M. Fiszer, J. Gruszczyński, *Geneza powstania brygady Stryker*, „Poligon”, 2/2006, s.9.



Rys. 13. Transporter opancerzony *Strykem* w wersji pojazdu wsparcia ogniowego z armatą 105 mm

Nowy kierunek rozwoju sił lądowych USA wywarł ogromny wpływ również na inne państwa na całym świecie. Przebieg walk w Iraku i Afganistanie uwidoczniał, że lansowany przez gen. Shinseki pogląd w transformacji sił zbrojnych był błędny. Beztrąsko założono, że ewentualny przeciwnik będzie bezradny wobec przewagi technologicznej nowoczesnej armii. Nie wzięto pod uwagę doświadczeń Izraela, który od wielu lat zmagają się z przeciwnikiem prowadzącym wojnę asymetryczną. Jednak stworzenie oddziałów Stryker wywołało żarliwą dyskusję w wielu krajach. W kilku z nich uznano utworzenie takich sił za wskazane i przystąpiono do organizacji lekkich pododdziałów ogólnowojskowych. Jest jednak charakterystyczne, że w większości państw europejskich nie zakładano całkowitego przejścia na model sił lekkich.



Rys 14. Transporter opancerzony *Stryker* z zamontowanymi ekranami przeciwkumulacyjnymi

Uznano, że posiadane pododdziały aeromobilne, piechoty górskiej, itp. są w stanie po modyfikacji struktur spełniać podobną rolę, co brygady Stryker, a siły ciężkie uznano dalej za wartościowe i potrzebne. W takim kierunku podążyły Niemcy, Wielka Brytania, Włochy. Zwłaszcza Niemcy nie ulegli modzie i rozwijały własny bojowy wóz piechoty „PUMA” (rys.15) , który miał oficjalną premierę w grudniu 2005 roku.



Rys. 15. Bojowy wóz piechoty *PUMA*

Niemcy we własnym programie rozwoju armii uznali, że główną rolę na polu bitwy będzie spełniać informacja. Przyszłe działania bojowe będą prowadzone w o wiele szybszym tempie, wobec czego koncentracja i rozśrodkowanie pododdziałów będzie musiało się odbywać błyskawicznie. Znikną konwencjonalne linie frontu. Zamiast tego powstaną ogniska walk, często daleko w głąb terytorium opanowanego przez przeciwnika. Ponadto walka będzie odbywała się w terenach zurbanizowanych. Dlatego uznano przeciwnie niż w USA, że przyszłe pododdziały powinny opierać się na pojazdach o najwyższym możliwie poziomie ochrony wnętrza, o różnorodnym uzbrojeniu, doskonałych właściwościach trakcyjnych i dużym zasięgu i z możliwością zamontowania zintegrowanego systemu dowodzenia, rozpoznania i kierowania ogniem. Takim warunkom może sprostać tylko ciężki wóz gąsienicowy. Dla konstruktorów nie określono ograniczenia masy do ładowności samolotów po prostu stwierdzono, że rozwój lotnictwa pozwoli na uruchomienie produkcji wielkich transportowców o udźwigu rzędu 40 ton⁵.

Działania w Iraku i Afganistanie wskazują, że zmierzch ciężkich pojazdów opancerzonych był iluzją. Nowy typ działań militarnych wymaga stosowania zarówno średnich, jak i ciężkich platform bojowych. Są one potrzebne zarówno w początkowej fazie kombinowanej operacji lądowo – powietrzno - morskiej, kiedy trzeba stawić czoła regularnej armii, jak i później, kiedy należy ustabilizować sytuację. Okazało się, że najlepszą tarczą w wojnach asymetrycznych są nadal niezawodne czołgi i ciężkie BWP⁶. Opancerzenie wozów bojowych może być wzmacniane poprzez dodawanie modułów opancerzenia w zależności od potrzeb i stopnia zagrożenia ogniem przeciwnika. Działania na Bliskim Wschodzie uświadomiły architektom największego rewolucyjnego programu zbrojeniowego wojsk lądowych wszystkich czasów- amerykańskiego *Future Combat System(FCS)*, że ich program wymaga weryfikacji⁷. I dlatego w 2005 roku w USA zdecydowano o utrzymaniu sił ciężkich oraz dalszego rozwijania sił lekkich opartych na *Strykerach*⁸.

⁵ T. Meuter, *Puma – niemiecka platforma bojowa przyszłości*, „Raport”, nr.4/2004, s. 46.

⁶ W. Łuczak, *Puma się ujawnia*, „Raport”, nr 1/2006, s.41.

⁷ Tamże, s.42.

⁸ T. Wróbel, *Armia modułowa*, „Nowa technika wojskowa”, nr 1/2006, s. 26.

ZMIANY W STRUKTURACH, UZBROJENIU I SPOSOBACH PROWADZENIA

Zastanowić się zatem należy, czy kierunek zmian struktur i uzbrojenia przyjęty w Wojsku Polskim jest słuszny, a może należy dokonać ponownego przeanalizowania zakładanych celów i wyciągnąć właściwe wnioski.